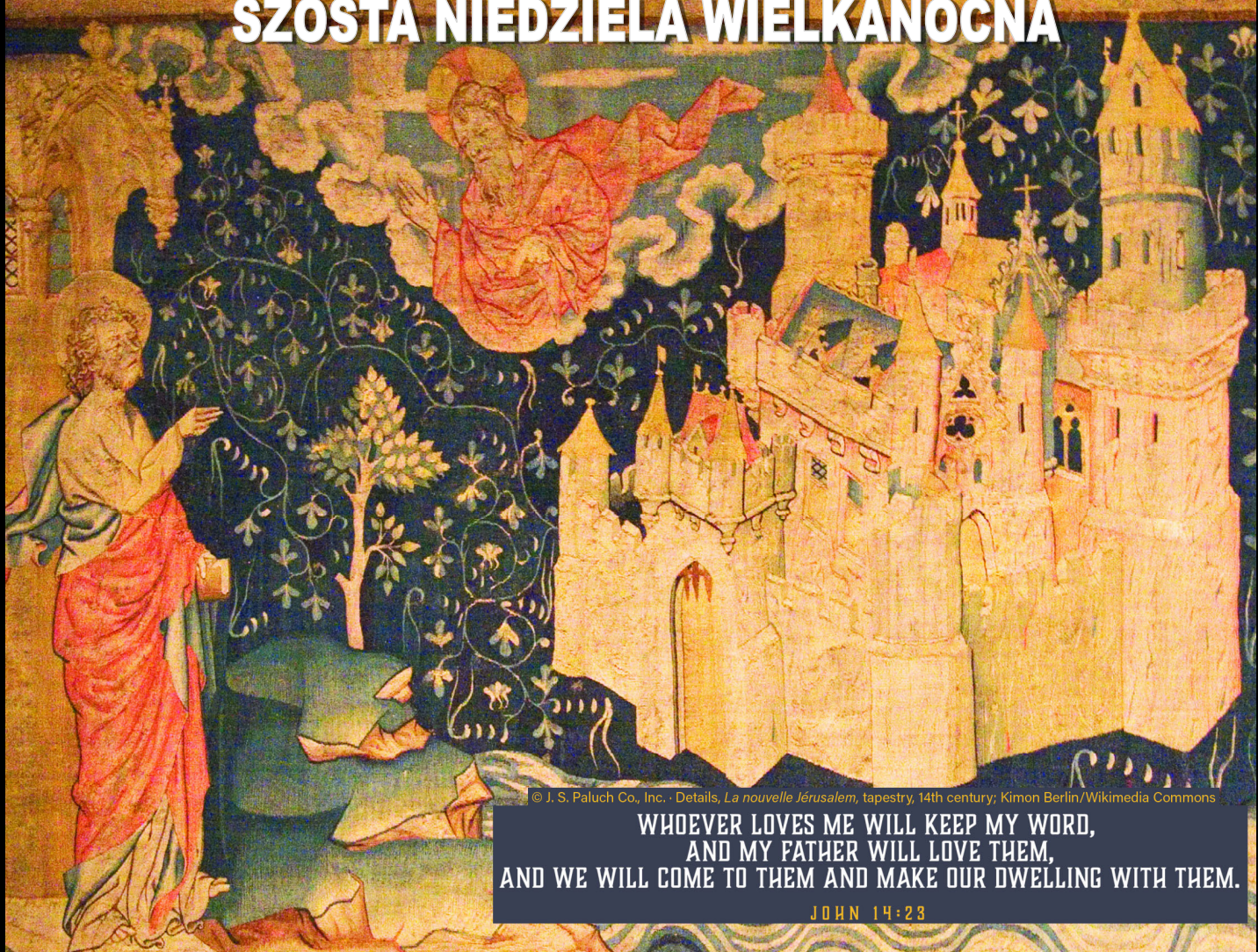


SIXTH SUNDAY OF EASTER

May 25, 2025

SZÓSTA NIEDZIELA WIELKANOCNA



© J. S. Paluch Co., Inc. - Details, La nouvelle Jérusalem, tapestry, 14th century; Kimon Berlin/Wikimedia Commons

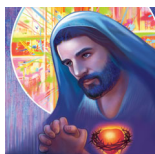
WHOEVER LOVES ME WILL KEEP MY WORD,
AND MY FATHER WILL LOVE THEM,
AND WE WILL COME TO THEM AND MAKE OUR DWELLING WITH THEM.

JOHN 14:23

Saint John Paul II Polish Center **Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II**

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886*
tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@polishcenter.org * website: www.polishcenter.org

SIXTH SUNDAY OF EASTER MAY 25, 2025



"Whoever loves me will keep my word, says the Lord, and my Father will love him and we will come to him."

— John 14:23

A SPECIAL KIND OF GOODBYE

French is sometimes more precise than English. "Goodbye" is a case in point. The French use *Au revoir* for those everyday brief separations, while *Adieu* is reserved strictly for a more final departure; it means roughly "until we meet in heaven." Life is a succession of *Au revoirs* and *Adieus*. The latter grow more with the passing years. Our hearts and memories are peopled with faces that once were dear to us. Some, like our parents, died. Others moved away out of our lives never to reappear again. If their names crop up in conversation we say, "I wonder what became of so-and-so." They may say the same about us too. Life is a series of little deaths until our own death which for us will be the last great *Adieu*.



In our life of faith we are a pilgrim people, on the move. We need faithful friends who travel with us., Jesus alerts his disciples to his imminent departure, his ascension into heaven. He doesn't say *Adieu* but *Au revoir*. "I am going away, but I shall return." We never really say goodbye to God, for God always goes with us.

Notice how immigrants who leave their families, friends, language and cultures and settle, often penniless

and in a hostile environment, on the other side of the globe, begin by building houses of worship. Such was the case with the Irish in America or Australia. Such is the case today with immigrant Muslims building mosques all over Europe. God is what they cling on to.

God keeps his promise to be with us always. He will always keep his pledge. It is up to us to keep ours. When we come to the end of life's pilgrimage and make our last goodbye, it will be literally *Adieu*, "going to God."

— Internet

FAITH AND ACTION

Obedientia, the Latin for obeying, literally means to listen hard, to focus one's hearing on something. The first rule of the road that we all learned was "Stop! Look! Listen!" Before you cross the railway tracks, stop and listen. There may be a train coming.

"I am leaving you with a gift — peace of mind and heart." What a beautiful promise, what a special gift. Peace is not the absence of war. It is the presence of something real and tangible. It is something I can experience, a gift we have received. But it also comes with an invitation, like a card that includes RSVP. The sender is expecting a response from us. Every word of Jesus calls for a response. A rule of thumb is to learn to listen, then listen to learn..

Believing with my head is no more than mental assent. Just knowing the apostles' creed is not faith. Faith is not just in the head, it is also in the heart, and it must eventually make its way to my hands and feet. The message of the gospel is simple and direct. There is not one "maybe" in all the words of Jesus. The response to faith must be practical; it entails doing what God wants of me. I must be ready to step out and act on his example and in his name.

— Internet

TREASURES FROM OUR TRADITION

The custom of genuflection is not found everywhere in the Catholic Church. In fact, it is a bit of breach of etiquette to genuflect in most Eastern Catholic Churches. If you're visiting an Eastern Catholic or an Orthodox church, the "when in Rome" rule should be adopted. Watch what the home team is doing! Usually, Eastern Catholics and Orthodox reserve a small portion of the eucharistic bread for the dying in a cupboard or eucharistic dove, but it is not a center of attention or devotion. The rule is to make a profound bow, called a "metasis," toward the altar - bowing deeply while making the sign of the cross.

East and West split years before we Westerners began to reserve the Blessed Sacrament prominently in our churches. Thus, the East never changed the original custom of bowing toward the altar. Increasingly, as tabernacles became more widespread in the West and moved into prominent placement within churches, we replaced the bow toward the altar with a genuflection toward the Blessed Sacrament when its place of reservation is visible.

In a church where the Blessed Sacrament is reserved in a special chapel or off the main axis of the building, normally you should bow toward the altar when you enter your pew, because the eucharistic table is the principal sign of Christ's presence in the church building. If you have ever participated in the liturgy of Dedication of a Church and Altar, there is no mistaking the altar's significance: it is first slathered with chrism and then adorned with a brazier billowing clouds of incense that fill the whole church as a sign of prayer and presence!

—Rev. James Field, © Copyright, J. S. Paluch Co.

Today's Readings: *Acts 15:1-2, 22-29; Ps 67:2-3,5,6,8; Rev 21:10-14, 22-23; Jn 14:23-29*

EXTREMES

If you wish to go to extremes, let it be in sweetness, patience, humility, and charity.

—St. Philip Neri

A VOCATION VIEW:

God has chosen to dwell with us. Share your gifts with others to reveal his presence.
DIVINE WORD MISSIONARIES- SISTERS
SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT
800-553-3321



KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl C, 6 Niedziela Wielkanocna

Czytania: *Dz 15:1-2, 22-29; Ps 67:2-3,5,6,8;**Ap 21:10-14, 22-23; J 14:23-29*

Męka, śmierć i zmartwych-wstanie Pańskie stały się fundamentem, na którym wyrósł gmach Kościoła, stanowiącego kontynuację żywej działalności Jezusa Chrystusa. Oczywiście nie należy rozumieć tego w tym sensie jakoby Kościół tylko wspierał się na tym fundamencie, prowadząc później samodzielne życie, przeciwnie, lud Boży nie tylko wyrasta z tego fundamentu, lecz z niego czerpie również swoją żywotność. Stąd słusznie stwierdzamy, że Kościół jest żyjącym nadal Chrystusem.

Dzisiejszy fragment Dziejów Apostolskich ukazuje nam ważny wycinek życia pierwotnego Kościoła. Zaczął się on poważnie rozrastać, już dawno przekroczył granice Palestyny, miał coraz więcej członków. Jednakże w związku z tą sytuacją pojawiły się pierwsze problemy i trudności. Obok Żydów, wychowanych na Prawie Mojżeszowym, zaczęli wchodzić do Kościoła liczni poganie. Ich Apostołem był przede wszystkim św. Paweł, powołany specjalnie do tego zadania. Chociaż sam był Żydem i faryzeuszem, a więc gorliwym obrońcą wspomnianego Prawa, jednak dobrze rozumiał, że w większości wypadków posiadało ono charakter przejściowy, miało tylko przygotować Żydów na czasy mesjańskie. Gdy zatem nadeszła "pełnia czasów" i przyszedł na świat obiecany Mesjasz, przepisy tego Prawa utraciły swój sens. Oczywiście stanowisko Pawła było słuszne, ale nie chciało się z nim zgodzić wielu chrześcijan nawróconych z judaizmu, domagając się od pogan nawet obżęzania jako warunku zbawienia. Sprawę należało rozstrzygnąć.

Dokonał tego tzw. Sobór jerozolimski. Można powiedzieć, że była to jakby pierwsza samodzielna decyzja podjęta na tak szeroką skalę. Warto przeto zwrócić uwagę na formę jej podjęcia. Najpierw musimy zauważyć, że sprawy ważniejsze były rozstrzygane przez "Apostołów i starszych", a więc przez "najwyższą władzę kościelną". Tylko ona mogła wydać decyzję ostateczną, wiążącą cały Kościół. Charakterystyczny jest następnie sposób podjęcia takiej decyzji. Wprawdzie podejmują ją Apostołowie i starsi, ale jednocześnie są przekonani, że czyni to z nimi również Duch Święty: "Postanowiliśmy bowiem, Duch Święty i my".

Wolno zatem powiedzieć, że spotykamy się tutaj z Kościołem hierarchicznie już uporządkowanym, w którym na pierwsze miejsce wybija się Kolegium apostołskie. Co więcej, chociaż widzialnie Kościołem kierują Apostołowie, to jednak stają się w pewnym sensie tylko narzędziem działania Ducha Świętego.

To, co powiedziały nam dziś Dzieje Apostolskie, stanowi wyraźny dowód wypełniania się zapowiedzi Chrystusa z dzisiejszej Ewangelii. Pan Jezus podkreśla konieczność zachowania Jego nauki. Zrozumiałe jest, że chodzi na pierwszym miejscu o wskazania dotyczące moralnej postawy chrześcijanina. Wprawdzie Chrystus przekazał Apostołom, a poprzez nich całemu światu swoją naukę, jednak równocześnie zapowiada zesłanie Ducha Świętego, określając także Jego rolę: "On was wszystkie-



go nauczyci i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem".

Widzieliśmy, jak ta zapowiedź Chrystusa wypełniała się m.in. we wspomnianym soborze jerozolimskim. W następnych wiekach historii Kościoła dostrzegamy dalsze tego dowody, i tak dzieje się aż po dzień dzisiejszy. Stąd każdy z dokumentów ostatniego Soboru kończy się taką formułą: "To wszystko, co wyrażone zostało w niniejszym... (dokumencie) w całości i szczegółach zyskało uznanie Ojców świętego soboru. A My, na mocy udzielonej nam przez Chrystusa władzy apostołskiej, wraz z czcigodnymi Ojcami w Duchu Świętym to zatwierdzamy, postanawiamy i ustalamy...".

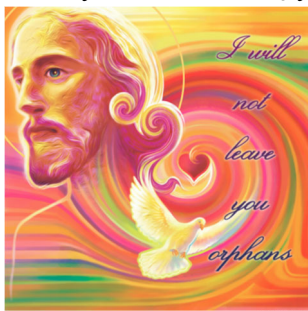
Chodzi jednak przy tym nie tylko o wyłożenie tego, co obowiązuje; rzecz niemniej ważną stanowi podjęcie tego wszystkiego przez każdego ucznia Chrystusa: "Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał naukę moją". I tu zaczyna się jakby dalszy ciąg wchodzenia Jezusa w swój Kościół: "Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego, i będziemy w nim przebywać". Właśnie w ten sposób chrześcijanin nawiązuje łączność z Chrystusem, a poprzez Niego także z Ojcem i Duchem Świętym.

Kościół idący przez ziemię jest na pewno Kościołem Chrystusowym, ale jednocześnie ma świadomość swojego pielgrzymowania; zdąża do czegoś doskonalszego, nastawiony jest na osiągnięcie pełni. Stąd ma przed sobą ciągle tę wizję, jaką roztacza dziś św. Jan w Apokalipsie: "Anioł... ukazał mi Święte Miasto Jeruzalem, zstępujące z nieba od Boga i mające chwałę Boga". Ono zstępuje na ziemię i zachowuje związek ze Starym Testamentem (bo ma wypisane imiona dwunastu pokoleń Izraela), ale posiada jednocześnie dwanaście warstw fundamentu, z imionami dwunastu Apostołów Baranka. Nowy Testament wypełnia zapowiedzi starotestamentowe i stanowi kontynuację historii zbawienia, która tam miała swój początek. Jednakże mimo wszystko "Kościół ziemski" zapatrzony jest w Baranka, który zasiada na tronie obok Ojca - i czeka Jego powrotu na ziemię.

- ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

OSTATNIE POUCZENIA JEZUSA

Dzisiejsza Ewangelia zawiera ostatnie pouczenia Jezusa w Wieczerniku, przed odejściem do Ojca. Stanowią one swoisty testament, tchnący nadzieją, miłością i pokojem.



Powrót Jezusa do Ojca oznacza zakończenie ziemskiej wędrówki, trasy. Ojciec jest punktem docelowym. Wszystko pochodzi od Niego przez Syna. Wszystko również wraca do Niego przez Ducha Świętego. Żyjemy w obiegu miłości Ojca, Syna i Ducha Pocieszyciela. Dzięki relacji z Jezusem, trwaniu w Jego nauce możemy doświadczyć zażyłości i bliskości Ojca. Kontemplując Jego ziemskie życie, Jego słowa i czyny, możemy uchwycić coś z życia niezgłębionej tajemnicy Ojca. W Jezusie my, ludzie, oglądamy Boga i Jego miłość. I w Jezusie uzyskujemy intymną więź z Ojcem. W Nim możemy niejako spoczywać w sercu Ojca. Jezus wprowadza nas w najintymniejsze życie Trójcy Świętej. Czyni z nas „swoje mieszkanie”.

Odchodząc do Ojca, Jezus przekazuje nam dwa dary. Pierwszym jest Duch Pocieszyciel. Duch Święty prowadzi dalej Apostołów i Kościół, wspomagając, umacniając, napełniając mądrością i miłością oraz przypominając słowa Jezusa. Św. Jan używa na określenie Ducha Świętego słowa „paraklet”. Ten grecki wyraz ma bardzo wiele znaczeń. Można go tłumaczyć jako: adwokat, wspomożyciel, obrońca, pośrednik, doradca, pocieszyciel. Duch Święty jest „adwokatem, obrońcą”; On broni nas przed fałszem i wszystkimi niewłaściwymi kierunkami, jakie proponuje świat. Jest „wspomożycielem, doradcą”. Poprzez Niego Jezus jest obecny w swoich uczniach, zwłaszcza w sytuacjach trudnych, w zderzeniu z rzeczywistością świata, życia. Jest również „pocieszycielem i ożywicielem”. Wnosi w życie nową nadzieję i ożywia wszystko, co chore, uschłe, obumarłe... Jest „duchem prawdy”. Przyszedł przekonać świat o sprawiedliwości, grzechu i sądzie (J 16, 8).

Drugim darem Jezusa jest pokój. Hebrajskie słowo „szalom” znaczy „być zdrowym, całym, uporządkowanym, szczęśliwym” i odpowiada tęsknocie serca za pełnią życia. Pokój, szalom to pomyślność, szczęście, dobrobyt codziennego istnienia, harmonia, w jakiej znajduje się człowiek w stosunku do Boga, innych ludzi, całej natury i siebie samego.

Jezus przekazuje swoim uczniom i światu dwa rodzaje pokoju: wertykalny, który jedna i łączy Boga z człowiekiem i całym światem. I horyzontalny, pokój świata, który wynika z dobrej woli człowieka i z troski by przeciwstawiać się konfliktom oraz tworzyć warunki pokojowego współistnienia. Doświadczenie pokoju Jezusa usuwa lęki, zniechęcenie, defetyzm, pesymizm, daje nową nadzieję. Ostatecznie to Jezus jest naszym pokojem. On, który obie części ludzkości uczynił jednością, bo zburzył rozdzielający je mur – wrogość (Ef 2, 14).

Jaka więź łączy mnie z Trójcą Świętą? Który atrybut Ducha Świętego jest mi szczególnie potrzebny dziś? Co częściej gości w moim sercu: lęki czy zaufanie? Jaki rodzaj pokoju towarzyszy mojemu życiu: głęboki, duchowy, wpływający z przyjaźni z Jezusem czy powierzchowny, zewnętrzny, światowy; pokój (albo raczej spokój) za wszelką cenę?

— Stanisław Biel SJ

LAST TEACHINGS OF JESUS

Today's Gospel contains the last teachings of Jesus in the Upper Room, before going to the Father. They are a kind of testament that breathes hope, love and peace.

Jesus' return to the Father signifies the end of the earthly journey, the journey. Father is the destination. Everything comes from him through the Son. Everything also returns to Him through the Holy Spirit. We live in the circuit of love of the Father, Son and the Paraclete. Thanks to our relationship with Jesus and staying in His teaching, we can experience the familiarity and closeness of the Father. By contemplating his earthly life, his words and deeds, we can grasp something of the life of the unfathomable mystery of the Father. In Jesus, we humans see God and His love. And in Jesus we gain an intimate relationship with the Father. In him, we can, as it were, rest in the Father's heart. Jesus introduces us to the most intimate life of the Holy Trinity. It makes us "his home".

In going to the Father, Jesus gives us two gifts. The first is the Paraclete. The Holy Spirit continues to guide the Apostles and the Church, helping, strengthening, filling with wisdom and love, and recalling the words of Jesus. St. John uses the word "paraclete" for the Holy Spirit. This Greek word has many meanings. It can be translated as: advocate, helper, defender, intermediary, advisor, comforter. The Holy Spirit is "advocate, defender"; He protects us against falsehood and all the wrong directions that the world is proposing. He is a "helper, advisor." Through him, Jesus is present in his disciples, especially in difficult situations, when faced with the reality of the world and life. He is also "the comforter and life giver." It brings new hope into life and enlivens everything that is sick, withered, and dead ... It is "the spirit of truth". He came to convince the world of justice, sin and judgment (Jn 16: 8).

Jesus' second gift is peace. The Hebrew word "shalom" means "to be healthy, whole, orderly, happy" and corresponds to the heart's longing for the fullness of life. Peace, shalom is prosperity, happiness, the prosperity of everyday existence, the harmony in which man finds himself in relation to God, other people, all nature and himself.

Jesus communicates two kinds of peace to his disciples and the world: vertical, which unites and connects God with man and the whole world. And horizontal, world peace, which results from human good will and concern to resist conflicts and create conditions for peaceful coexistence. The experience of Jesus' peace removes fears, discouragement, defeatism, pessimism, and gives new hope. Ultimately, Jesus is our peace. He who made both parts of humanity one by breaking down the wall that separates them - hostility (Eph 2:14).

What bond do I have with the Holy Trinity? Which attribute of the Holy Spirit do I especially need today? What is more often in my heart: fears or trust? What kind of peace is accompanying my life: deep, spiritual, resulting from friendship with Jesus, or superficial, external, worldly; peace (or rather calm) at any cost?

— Stanisław Biel SJ

ŚW. GRZEGORZ VII, PAPIEŻ—25 MAJA



Podjął głęboką reformę Kościoła, pragnąc uniezależnić go od władzy świeckiej. Zaraz na początku swoich rządów zajął się uporządkowaniem spraw państwa kościelnego. Ponowił z Normanami układ oddania im w lenno południowych Włoch i Sycylii w zamian za obietnicę opieki, a w razie potrzeby - obrony Kościoła. Na obszarach, które pozostały pod ścisłą administracją papieża, uporządkował sprawy kościelne. Wypowiedział walkę symonii (kupowaniu urzędów kościelnych), inwestyturze (wybieraniu przez panujących na stanowiska kościelne m.in. biskupów i opatów) oraz niezachowywaniu celibatu przez duchownych. W roku 1074 zwołał do Rzymu synod, na którym uchwalono prawa głoszące, że kto przyjął urząd kościelny za pieniądze, tym samym zostaje automatycznie tego urzędu pozbawiony. Kapłanom żonatym zabroniono sprawować funkcje święte. Gdyby zaś chcieli stawiać opór, sam lud miał im odmówić posłuszeństwa i składania jakichkolwiek danin. Po tym synodzie papież rozesłał swoich legatów po wszystkich krajach Europy, by ogłosili powyższe uchwały i by przypilnowali ich stosowania. Zaczęto rzucać na papieża oszczerstwa, że sprzyja manicheizmowi oraz potępia małżeństwo. Zaczęły się nawet pojawiać karykatury papieskie. Jedynie król angielski, Wilhelm Zdobywca, poparł papieża. Otrzymał za to przydomek "perły monarchów".

W roku 1075 papież zwołał do Rzymu drugi synod, na którym wobec świeckich panów ogłoszono dekrety przeciwko inwestyturze. Pod groźbą ekskomunikacji, czyli wyłączenia z Kościoła, nie wolno było odtąd przyjmować od świeckich godności kościelnych. Otrzymane zaś tą drogą urzędy synod czynił nieważnymi. Tym postanowieniem Grzegorz VII naraził się władcom świeckim. Na czele opozycji stanął cesarz niemiecki, Henryk IV. Doszło do tego, że zaczął on publicznie lżyć "mnicha Hildebranda", nadal też szafował godnościami i urzędami kościelnymi według swej woli. Po jego stronie stanęli nie tylko panowie świeccy, ale także wyżsi duchowni, którzy otrzymali od nich urzędy. Cesarz posunął się nawet do tego, że do Rzymu posłał spiskowców, którzy w samo Boże Narodzenie w czasie odprawiania Mszy świętej rzucili się na papieża, wprowadzili go z kościoła, poranili go i chcieli zamordować. Papieża ocalił lud, który rzucił się na oprawców i zmusił ich do ucieczki. Cesarz zwołał kontrsynod do Niemiec i zmusił biskupów, by wypowiedzieli posłuszeństwo papieżowi. Cesarz wysłał także do papieża bardzo obelżywy list.



Henryk IV, widząc, że sprawę przegrał, zareagował pokorą. Natychmiast udał się do Włoch, by przed mającym rozpocząć się sejmem Rzeszy Niemieckiej w Augsburgu, którym miał ogłosić jego detronizację, mieć czyste ręce. Na ten sejm został zaproszony także papież, który już wyruszył w drogę. Kiedy papież znalazł się w Canossie, przybył tam także cesarz. W

szatach pokutnika zjawił się na zamku księżnej Matyldy. Papież, znając obłudę Henryka, nie chciał się z nim widzieć. Cesarz uparcie stał u bram zamku przez trzy dni. Dopiero na usilne prośby Matyldy, teściowej Henryka, i opata Cluny, Hugona, który był ojcem chrzestnym Henryka, Grzegorz ustąpił i zdjął karę z cesarza.

Konflikt jednak nie ustał. W 1084 r. Henryk IV postanowił zemścić się na papieżu, zdobył Rzym i osadził w nim antypapieża Klemensa III. Grzegorz VII podczas najazdu schronił się w Zamku Aniola. W kilka tygodni później z odsieczą przyszły wojska normańskie i przymusiły do odwrotu króla niemieckiego oraz antypapieża. Sprowadzenie rabujących Normanów wywołało wśród ludności taki gniew, że Normanowie musieli Rzym opuścić, ale z nimi także musiał odejść papież, który udał się najpierw na Monte Cassino, następnie do Beneventu, wreszcie owacyjnie został powitany w Salerno. Pod koniec roku 1084 zwołał do Salerno synod, na którym powtórnie rzucił klątwę na cesarza i na narzuconego przez cesarza antypapieża, Wilberta.

Złamany wreszcie trudami i wiekiem papież zmarł w Salerno 25 maja 1085 r. Na łożu śmierci wypowiedział słowa, które umieszczono w katedrze przy ołtarzu, gdzie spoczywa: "Umiłowałem sprawiedliwość, a znienawidziłem nieprawość, dlatego umieram na wygnaniu". Św. Jan Paweł II, który przybył do Salerno 25 maja 1985 r. w 900-lecie śmierci swego poprzednika, powiedział o nim: "Święty Grzegorz VII nieśkończenie miłował Kościół, Oblubienicę Chrystusa, którą pragnął widzieć czystą, niewinną, świętą i wolną. Dla Kościoła tak bardzo wiele wycierpiał".

—breviarz.pl

ST. GREGORY VII, POPE—25 MAY

One of the great reforming popes, he is perhaps best known for the part he played in the Investiture Controversy, his dispute with Emperor Henry IV that affirmed the primacy of papal authority and the new canon law governing the election of the pope by the College of Cardinals. He was also at the forefront of developments in the relationship between the emperor and the papacy during the years before he became pope.

Gregory sought to carve out a space for the papacy to operate free from German meddling in its internal affairs. It was common at the time for princes, kings, and other powerful laymen to appoint clerics to their positions and to "invest," or clothe, new bishops at their Ordination Masses with the symbols of office, such as their pastoral staff, miter, and ring. Gregory decreed an end to this practice, not least because of the confusion it engendered about who was the source of the bishop's authority. But the "lay investiture" battle would continue for centuries, leading to recriminations on all sides, including Gregory's dramatic excommunication of Emperor Henry IV and Henry's deposition—and driving into exile—of the pope.

Pope Gregory VII used every lever of power at his disposal to make priestly celibacy compulsory, sought to heal the Schism of 1054 with the Orthodox Churches, railed against simony (the purchasing of church offices), and encouraged the recovery of the holy sites in Jerusalem, a harbinger of the Crusades which were to commence soon after his death. Gregory also memorialized in the clearest of terms the Church's theology of the real presence of Christ in the Holy Eucharist, a statement of faith that presaged the deep devotion to the Blessed Sacrament so characteristic of the High Middle Ages. Pope Gregory VII was a model medieval pope above personal reproach, ambitious only for the health and freedom of the Church. He represented both Christ and Saint Peter well.



ŚW. URSZULA LEDÓCHOWSKA, ZAKONNICA—29 MAJA

Jako 21-letnia dziewczyna wstąpiła do klasztoru urszulanek w Krakowie. Wyróżniała się gorliwością w modlitwie i umartwieniach. W 1906 r. założyła pierwszy na ziemiach polskich internat dla studentek szkół wyższych. Swoje powołanie do wychowania młodzieży i opieki nad nią odkryła jeszcze w nowicjacie.

W 1907 r., mając błogosławieństwo papieża Piusa X, z dwiema siostrami wyjechała w świeckim stroju do pracy dydaktycznej w Petersburgu. Objęła tam kierownictwo zaniechanego polskiego internatu i liceum św. Katarzyny. Już w rok później została erygowana w Petersburgu autonomiczna placówka urszulańska. Następnie s. Urszula przeniosła się do Finlandii, gdzie otworzyła gimnazjum dla dziewcząt. Podczas I wojny światowej apostołowała w krajach skandynawskich, wygłaszając odczyty o Polsce, organizowała pomoc dla osieroconych polskich dzieci. Jednocześnie nie zaniedbywała swego zgromadzenia - rozrastał się nowicjat i dom zakonny w Szwecji. Pod koniec wojny przeniosła go do Danii, gdzie założyła również szkołę i dom opieki dla dzieci polskich.

W roku 1920 Urszula wróciła do Polski. Osiedliła się w Pniewach koło Poznania, gdzie - z myślą o pracy apostołskiej w nowych warunkach - założyła zgromadzenie Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego, zwane urszulankami szarymi. Kiedy poprosiła papieża Benedykta XV o zatwierdzenie nowego zgromadzenia, otrzymała je od razu. Całe życie s. Urszuli było ofiarą służbą Bogu, ludziom, Kościołowi i ojczyźnie. Wiele podróżowała, wizytowała poszczególne domy, kształtowała w siostrach ducha ewangelicznej radosnej służby. "Naszą polityką jest miłość. I dla tej polityki jesteśmy gotowe poświęcić nasze siły, nasz czas i nasze życie" - powtarzała często.

Umarła 29 maja 1939 r. w Rzymie. W 1989 r. jej zachowane od zniszczenia ciało zostało przewiezione z Rzymu do Pniew i złożone w kaplicy domu macierzystego. 18 maja 2003 roku, w dniu swoich 83. urodzin, św. Jan Paweł II ogłosił ją w Rzymie świętą.

Założone przez św. Ursulę Ledóchowską zgromadzenie Urszulanek Serca Jezusa Konającego realizuje swe zadania apostołskie przede wszystkim w dziedzinie wychowania i nauczania dzieci i młodzieży oraz służąc potrzebującym i pokrzywdzonym. Siostry prowadzą kilkadziesiąt dzieł w Polsce, kilkanaście we Włoszech i pojedyncze w 12 innych krajach.

ST. URSULA LEDÓCHOWSKA—29 MAY

Founded the Ursulines of the Sacred Heart (Ursuline Sisters of the Agonizing Heart of Jesus, Gray Ursulines) in 1906 with the motherhouse in Pniewy, Poland. Missionary to Russia in 1907 by order of Pope Pius X. Expelled during the Communist Revolution, she continued her work throughout Scandinavia. Translated and published a catechism in Finnish. At the request of Pope Benedict XV, she moved to Rome. From there she administered her Order, and inspired others. A noted orator, she frequently spoke before royalty and national leaders. Called for, and defended the right of Polish independence. The Gray Ursulines continue their work today in Poland, Italy, France, Canada, Brazil, Argentina, Finland, Germany, Tanzania, Belarus, and Ukraine.

Sr. M. Amadeo, RSM
Zofia Adamowicz
Karen Arandoña
Rachel Arandoña
Kyle Arando
Sarah Arrizon
Andrzejek&Michael Ashline
Avalon Asgari
Ewa&Roman Auksztulewicz
Elżbieta Babińska
Anna Bagnowska
Wiesława Barr
Jamie Barrett
Lois Barta
Pilar Bascope
Igor Bijan
Ronald Brozchinsky
Paul Budai
Charlotte Frances
Gregorio Cabotaje
Edward Cacho
Dora Carrillo
Peter Camacho Family
Jean Carter
Ashley&Connor Cooper
Lacie Cooper
Gina Cruz
Jadwiga Cywińska
Sylvia Derby
Adam Dolewski
Zdzisław Dolewski
Joe Doud
Mieczysław Dutkowski
Jacek Dzimski
Edmund F. Dzwigalski
Grzegorz Gąska

Anita and Mike Gilkey
Brooklyn Hamsley
Todd Hill
Tot Hoang
Dick Hoffman
Jackie Hoyt
Andrzej Hulisz
Marlena Hulisz
John Ibarra
Josephina Iearra
Jadwiga Inglis
Leonard Jakubas
Renee Jarecki
Ania Karwan
Katarzyna Gąska
Larry Klementowski
Kimberly & Family
Zbigniew Kostecki
Anent L.
Mary Laning
Danuta Labuś
Monique Chmielewska
Lehman
Olli Marban
Marian Marek
Anthony Martinez
Antoinette Martinez
Amber Matrauga
Gail Morganti
Jarosław Musiał
Irene Nielsen
Monica Nava
Gloria Norton
Jerry Nicassio
Andrzej Niedojadło
Jacek Ożimski

Jarroł Paviak
Miroslawa Pawelczak
Anthony Palermo
Jan Piwko
Francis Ports
Benito Ramirez
Jerry Ramirez
Lourdes Rey
Inka Rezler
Joan Ritchie
Mickie Rizutto
Carlene Romeo
Robert Rosecrans
Henryk Ruchel
Elżbieta Rudzińska
Veronica Sequi
Debra Shewman
Barbara Siwecki
Maria Sowa
Jean & Mike Speakman
Matt Starbuck
Mary Strazdas
Adrianne Swinford
Halina Szmit
Grace Teodors
Teresa Turek
Unborn Children
Kelsie Wagner
Charlene Web
Bernadette Westphal
Alicja Wilczyńska
Patricia Yochum
Janina&Henryk Żelazewscy
Bogusia Zientek

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Sunday: St. Bede the Venerable,
Priest and Doctor of the Church
St. Gregory VII, Pope
Monday: St. Philip Neri, Priest
Tuesday: St. Augustine of Canterbury, Bishop
Wednesday: St. Senator
Thursday: St. Paul VI, Pope
St. Ursula Ledóchowska, virgin
Friday: St. Zdzisława
Saturday: The Visitation of the Blessed Virgin Mary
Sunday: St. Justin, Martyr

RECYCLING PROGRAM

The Knights of Columbus Council #9599 will have their next recycling drive on **June 14th and 15th** before and after all the Masses. The Knights will accept **aluminum** beverage cans, **glass** and **plastic** water and beverage bottles. A recycling station will be set up in the south-west corner of the main parking lot. A Knight will be there to direct and help with your load.



A VOCATION VIEW:

If we love, we know the presence of God.
Take time to be aware of God's loving presence. Be open to the Holy Spirit.

DIVINE WORD MISSIONARIES- SISTERS
SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT

800-553-3321



Sat 5/24	4:00 pm	+Lauren Vario on the 1st anniversary of passing from the Rune family For the intention of Bob and Elaine Starbuck
Sun 5/25	9:00 am	+Nancy Ann McGinnis from her family on occasion of the 26th anniversary of her birthday +Tom Waterman from the Marsh family
	10:30 am	+Zofia Kopydłowska w dzień Mamy od córki Grażyny +Stanisław Jarosławski w 20 rocznicę śmierci oraz zmarłych z rodziny Jarosławskich od Marleny z rodziną
Sat 5/31	4:00 pm	+Donna Jensen from Tim and Karen Simo
Sun 6/1	9:00 am	+Nancy Ann McGinnis from her family +Otilia and +Tomasz Rey from their daughter Laura Marec +Bill Marsh from the Marsh family
	10:30 am	+Czesław Turek od żony z rodziną +Zofia Kopydłowska w rocznicę odejścia od Pana Boga od córki Grażyny +Krystyna Perończyk w 1 rocznicę śmierci od córki Kazi z rodziną W intencji Panu Bogu znanej od rodziny Dolewskich

MEMORIAL DAY MONDAY MAY 26



They fell, but o'er their glorious grave.
Floats free the banner of the cause they
died to save.
—Francis Marion Crawford

Memorial Day

No one has greater love than this, to lay
down one's life for one's friends.
—John 15:13

The Diocese of Orange County is having **'Remember and Honor' Masses on Memorial Day May 26th at 10 am** at the following cemeteries: Cathedral Memorial Gardens, Holy Sepulcher Cemetery and Good Shepherd Cemetery

Złożmy hołd i pomódlmy się z tych którzy oddali życie za Amerykę i naszą wolność.



THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

	First	Second
05/10 & 05/11/2025	\$6,670.00	\$1,277.00

God bless for your generosity!

PSA UPDATE



PASTORAL SERVICES APPEAL

Our faith. Our future.

As of this week 56 families and organizations have joined our Diocesan PSA program for 2025 and have pledged \$19,948.

Bóg Zapłać za Hojność-God Bless for your generosity

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD
Deacon: Dn. Jim Merle
Office Manager: Kathie Kudlo
Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat
Office Hours:

Tue/Thu 12:00 noon—4:00 pm

Sat 12:00 noon—4:00 pm

Sun 9:30 am —2:00 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment

Polish Day

JUNE 21st

in LA

Art District, Long Beach
117 Linden Ave, LB, CA 90802

2 - 10 pm



Celebrating Polish-American Heritage

This event is organized and sponsored by Polish-American community, American and Polish volunteers and welcomes everyone to join the celebration!



THE CASINO BUS



The Knights of Columbus assembly 2375 is having their 1st annual Casino Bus Fundraiser on Saturday June 7th, 9:00 AM to 6 PM at Harrah's casino in Rincon. Come and have a great time and fun at one of California's famous Indian casinos along with a fun packed bus trip (bingo and raffles), all for a donation of \$30 (non-refundable). Bus will meet you at San Antonio DePadua church at 9 AM and leave at 10 AM for Harrah's. Return trip from Harrah's is at 5 PM. Sodas, water, and snacks will be provided. You can bring your own alcohol (no glass) as long as it fits in a small cooler under the seat in front of you. Call Jerry Labuda @ 714-458-5382 for more details before June 1st.



FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnek@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

Sunday Masses: 7:15 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass